

Aleksandra Nowakowska

Uniwersytet Łódzki

TRANSFORMACJA POTENCJAŁU AKADEMICKIEGO W UJĘCIU REGIONALNYM

1. Wstęp

We współczesnej gospodarce kapitał ludzki stał się tym czynnikiem, bez którego nie jest możliwy trwały i dynamiczny rozwój gospodarczy. Inwestycje w kapitał ludzki to najbardziej pewna i opłacalna lokata z punktu widzenia rozwoju człowieka, regionu czy całego kraju. Ważnym elementem budowania kapitału ludzkiego jest system szkolnictwa wyższego i potencjał akademicki.

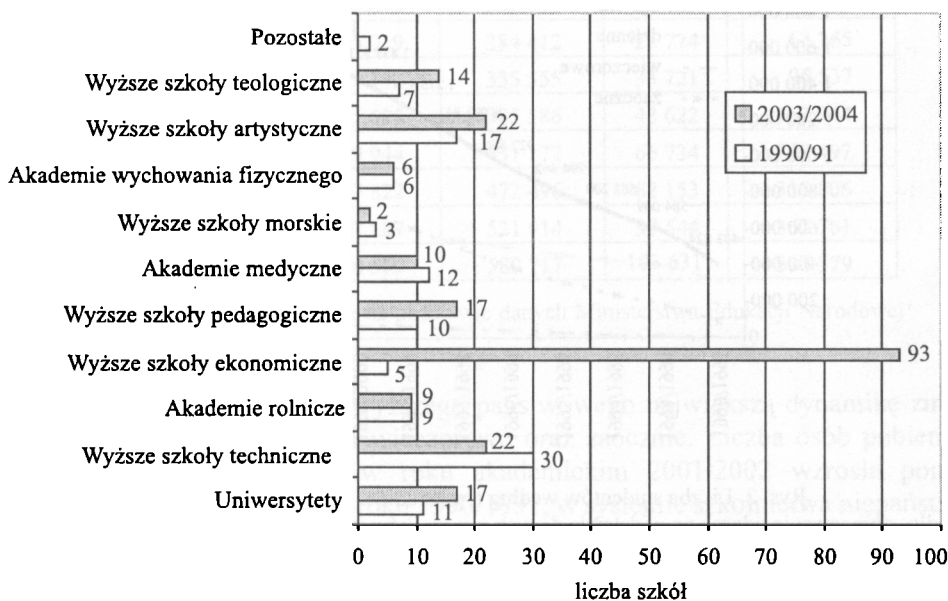
Okres transformacji ustrojowej przyniósł zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu szkolnictwa wyższego. Wprowadzono zasady autonomii instytucjonalnej, niezależności wobec administracji państwowej i wolności akademickiej (swoboda badań i nauczania) oraz podstawy rozwoju wewnętrznej samorządności uczelni¹. Nastąpiło istotne zróżnicowanie rodzajów szkół, typów studiów i kierunków nauczania. Powołano nowy rodzaj uczelni – wyższe szkoły zawodowe, a wprowadzenie odpłatności niektórych usług edukacyjnych stało się podstawą rozwoju systemu studiów wieczorowych i zaocznych.

Zmiany systemowe, jakie dokonały się w okresie transformacji, radykalnie zmieniły oblicze potencjału akademickiego kraju. Temu dynamicznemu procesowi towarzyszą zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Również w strukturze regionalnej kraju rozwój potencjału akademickiego nie dokonuje się harmonijnie, utrwalając już istniejące nierówności regionalne.

¹ Ramy prawne funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce określają ustawy: z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, z dnia 12 stycznia 1991 r. o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych, z dnia 26 czerwca 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych oraz z dnia 17 lipca 1998 r. o pożyczkach i kredytach studenckich. Są to, wraz z wprowadzonymi nowelizacjami, obowiązujące akty prawne.

2. Dynamika zmian potencjału akademickiego Polski w latach 1990-2004

Liczba uczelni wyższych w roku akademickim 2002/2003 wynosiła 377, co stanowiło ponadtrzykrotnie więcej niż w roku akademickim 1990/1991 (112 placówek). Szczególnie dynamiczny rozwój szkół wyższych można obserwować wśród szkół ekonomicznych, których liczba w latach akademickich 1990/1991-2002/2003 wzrosła z 5 do 94. Rozwój tego typu szkolnictwa wynikał przede wszystkim ze zmiany systemu gospodarczego. W systemie gospodarki centralnie sterowanej zapotrzebowanie na pracę ekonomistów było niewielkie, wprowadzenie zaś gospodarki rynkowej spowodowało wzrost popytu na pracę ekonomistów. Rozwój kształcenia na kierunkach ekonomicznych był więc wywołany potrzebami transformacji gospodarczej, która bez odpowiednio wykształczonej kadry nie mogłaby przebiegać prawidłowo [Edukacja dla... 2001].



Rys. 1. Dynamika zmian w szkolnictwie wyższym w Polsce według rodzaju szkół w latach 1990-2004

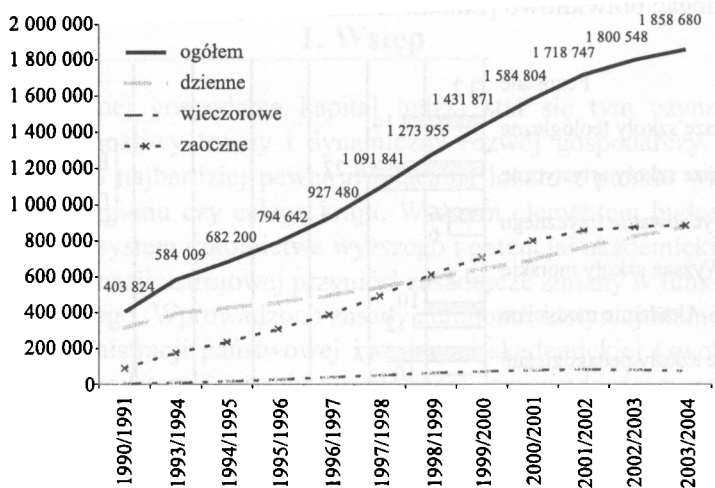
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z roczników statystycznych GUS z lat 1993-2004.

Tendencję wzrostową w tym samym przedziale czasowym obserwujemy również wśród liczby uniwersytetów (zwiększyła się ona z 11 do 17), wyższych szkół pedagogicznych (z 10 do 17), wyższych szkół artystycznych (z 17 do 22) oraz wyższych szkół teologicznych (z 7 do 14). Spadek liczby wyższych uczelni nastąpił w szkołach technicznych (ich liczba spadła z 30 do 22) oraz wśród

wyższych szkół morskich i akademii medycznych (rys. 1). W przypadku tych placówek nie mamy do czynienia z ich likwidacją, ale raczej z reorganizacją ich działania lub często z przyłączeniem ich do innej placówki akademickiej.

W roku akademickim 2001/2002 spośród 364 uczelni w Polsce 123 placówki stanowiły państwowe szkoły wyższe, natomiast 241 jednostek miało charakter uczelni niepaństwowych.

Od roku 1997 funkcjonuje nowy typ szkół wyższych – wyższe szkoły zawodowe. Na przełomie zaledwie sześciu lat, tj. od momentu przyjęcia ustawy o wyższych szkołach zawodowych do 2004 r., liczba utworzonych placówek tego typu wynosiła 151 [Rocznik... 2003]. Obecnie uczelnie niepaństwowe są uważane za ważny i trwały element polskiego systemu szkolnictwa wyższego i tworzą jeden z najbardziej rozwiniętych w Europie systemów szkolnictwa niepaństwowego [Zdrada 2001].



Rys. 2. Liczba studentów według typu studiów w latach 1990-2004

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z roczników statystycznych GUS z lat 1993-2004.

Konsekwencją rozwoju placówek szkolnictwa wyższego jest wzrost liczby studentów (rys. 2). Od początku lat 90. systematycznie rośnie liczba studentów. W roku akademickim 2003/2004 osiągnęła ona poziom ponad 1,8 mln, czyli niemalże pięć razy więcej niż w roku akademickim 1990/1991. W okresie transformacji systemowej nastąpił ogólny przyrost liczby studentów o ok. 1,4 mln.

Znacznie zmieniła się także struktura studiujących. Okres transformacji systemowej to czas dynamicznego rozwoju studiów zaocznych. W stosunku do roku 1900 liczba studentów zaocznych wzrosła 10-krotnie (z poziomu 89 tys. do poziomu 888 tys. w roku akademickim 2003/2004). Od roku akademickiego 1999/2000 w Polsce liczba osób studiujących w trybie zaocznym nieznacznie przewyższyła

liczbę osób studiujących w systemie dziennym. W roku akademickim 2002/2003 w ogólnej liczbie studentów, wynoszącej 1,8 mln, 824 tys. stanowili studenci studiów dziennych, 879 tys. zaś studenci studiów zaoczných.

Tabela 1. Zmiany liczby studentów według systemu studiów i typu uczelni w latach 1990-2002

Lata	Uczelnie państwowe		Uczelnie niepaństwowe	
	dzienne	wieczorowe i zaoczne	dzienne	wieczorowe i zaoczne
1990/1991	288 976	91 316	3 663	368
1991/1992	313 406	100 215	4 411	438
1992/1993	343 141	134 304	7 263	1 030
1993/1994	374 720	180 610	10 514	7 320
1994/1995	402 073	232 517	15 485	21 777
1995/1996	425 019	284 412	22 774	63 265
1996/1997	453 132	335 555	33 721	95 537
1997/1998	485 505	385 586	48 622	162 944
1998/1999	519 944	431 172	66 734	247 497
1999/2000	547 822	472 496	82 153	318 806
2000/2001	597 287	521 914	90 544	362 761
2001/2002	650 562	580 717	103 631	384 379

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu.

W systemie szkolnictwa wyższego państwowego największą dynamikę zmian wykazuje liczba studiujących wieczorowo oraz zaocznie. Liczba osób pobierających naukę w tym trybie w roku akademickim 2001/2002 wzrosła ponad sześciokrotnie w stosunku do roku 1990/1991, w systemie szkolnictwa niepaństwowego zaś w roku akademickim 1990/1991 było zaledwie 368 osób studiujących w systemie zaocznym i wieczorowym, podczas gdy w roku akademickim 2001/2002 liczba ta wzrosła do 384 tys.

Uczelnie państwowe to wciąż najistotniejszy potencjał akademicki kraju. Studiuje w nich ok. 1 mln 230 tys. studentów (ponad 70% wszystkich studentów), podczas gdy w niepaństwowym systemie akademickim kształcą się jedynie ok. 490 tys. Te dwa typy uczelni wyższych różnią się strukturą studiów. W uczelniach państwowych wciąż dominuje kształcenie w systemie studiów dziennych (ok. 55%), w szkolnictwie niepaństwowym przeważa zaś wieczorowy i zaoczny cykl kształcenia, obejmujący niemalże 80% wszystkich studentów.

Zmiany dokonujące się w systemie szkolnictwa wyższego nie byłyby możliwe bez przywrócenia autonomii akademickiej, zniesienia odgórnych limitów rekru-

tacyjnych i punktów za pochodzenie, bez wprowadzenia zaocznej formy studiów oraz likwidacji monopolu państwa na prowadzenie szkół wyższych. Pozytywnym skutkiem zmian po 1989 r jest zwiększenie stopnia dostępności do uczelni, głównie dla młodzieży pochodzącej ze środowisk wiejskich i małomiasteczkowych. W konsekwencji zmiany te doprowadziły do wyrównania szans na zdobycie wykształcenia i awansu społecznego. O ile w 1988 r. tylko 1,8% ogółu ludności mającej wykształcenie wyższe stanowiły osoby pochodzące ze środowisk wiejskich, o tyle w roku 2002 wartość ta wzrosła do 4,3% [Narodowy... 2002].

Dynamiczny wzrost liczby osób kształcących się w szkołach wyższych, rozwój sieci uczelni, głównie za sprawą sektora uczelni niepaństwowych, rozszerzenie oferty edukacyjnej to bez wątpienia istotne osiągnięcia okresu transformacji systemowej. Pod względem dostępu do wykształcenia oraz liczebności studiujących osiągnęliśmy już standardy charakteryzujące kraje rozwinięte. Procesowi temu towarzyszy jednak świadomość, iż rozwój ten dokonano kosztem jakości kształcenia przez nadmierny rozwój studiów wieczorowych i zaocznych oraz nieproporcjonalny wzrost kadry uczelnianej w stosunku do wzrostu liczby studentów.

Ogólna liczba nauczycieli akademickich od roku 1990 systematycznie rośnie (tab. 2), lecz w tempie znacznie wolniejszym niż liczba studentów. Pięciokrotnemu wzrostowi liczby studiujących odpowiada tylko 42% wzrost liczby nauczycieli akademickich. W roku akademickim 1990/1991 na jednego nauczyciela akademickiego przypadało 6,3 studenta, podczas gdy w roku akademickim 2003/2004 wskaźnik ten wyniósł 20,3.

Tabela 2. Liczba nauczycieli akademickich w Polsce w latach 1990- 2004

Lata	Ogółem	Profesorowie	Docenci	Adiunkci	Asystenci	Pozostali
1990/1991	64 454	5 597	5 766	22755	17 220	13 116
1992/1993	63 076	8 914	1 927	23 209	17 273	11 753
1993/1994	65 261	10 155	1 058	23 189	18 012	12 847
1994/1995	67 066	10 945	826	23 587	18 476	13 232
1995/1996	66 973	11 503	652	23 537	18 073	13 208
1996/1997	70 372	12 574	611	24 142	18 752	14 293
1997/1998	73 041	13 621	673	24 978	18 702	15 067
1998/1999	74 098	14 226	696	25 886	18 133	15 157
1999/2000	77 821	15 530	596	27 696	18 138	15 861
2000/2001	79 947	16 365	547	29 023	17 741	16 271
2001/2002	85 979	18 426	449	30 519	18 591	17 994
2002/2003	88 519	19 474	228	31 620	18 572	18 565
2003/2004	91 530	20 549	251	32 921	18 484	19 325

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z roczników statystycznych GUS z lat 1993-2004.

Dynamicznemu rozwojowi liczby studentów towarzyszy ekspansywna eksploatacja nauczycieli akademickich. Ponadto, często ze względów ekonomicznych, większość pracowników akademickich zatrudniona jest na więcej niż jednym etacie. Negatywną konsekwencją tych zjawisk jest m.in. spadek aktywności badawczo-naukowej pracowników akademickich oraz jakości nauczania.

Szansą na rozwój akademickich zasobów pracy może być, dynamiczny w ostatnich latach, rozwój kadr nauczycieli akademickich w ramach studiów doktorskich. W tym systemie kształcenia zdobywa wiedzę i doświadczenie naukowe ponad 20 tys. doktorantów, którzy mogą w przyszłości istotnie zasilić kadrę w państwowych i niepaństwowych uczelniach wyższych oraz placówkach naukowych [*Nauka i technika...* 2004].

W latach 1991-2003, po okresie spadku w latach 80., systematycznie zwiększała się liczba nadanych stopni naukowych. Dotyczy to szczególnie tytułu doktora. W roku 2003 liczba uzyskanych doktoratów wyniosła 5460 i była nieznacznie wyższa od liczby doktoratów uzyskanych w roku poprzednim².

Potencjał akademicki to ważny element sektora B+R. Od 1995 r. liczba instytucji szkolnictwa wyższego prowadzących działalność badawczo-rozwojową systematycznie wzrasta. W 1995 r. 104 szkoły wyższe prowadziły taką działalność, a w 2003 r. – już 128 szkół. Nakłady na B+R realizowane przez szkoły wyższe w 1994 r. stanowiły 23,6% ogółu wydatków na obszar B+R, w 2003 r. zaś kształtowały się na poziomie 31,7%. Pomimo licznych barier rozwoju, jakie napotykają placówki akademickie w swej działalności, systematycznie wzrasta ich rola jako ważnego ogniwa badawczo-rozwojowego kraju.

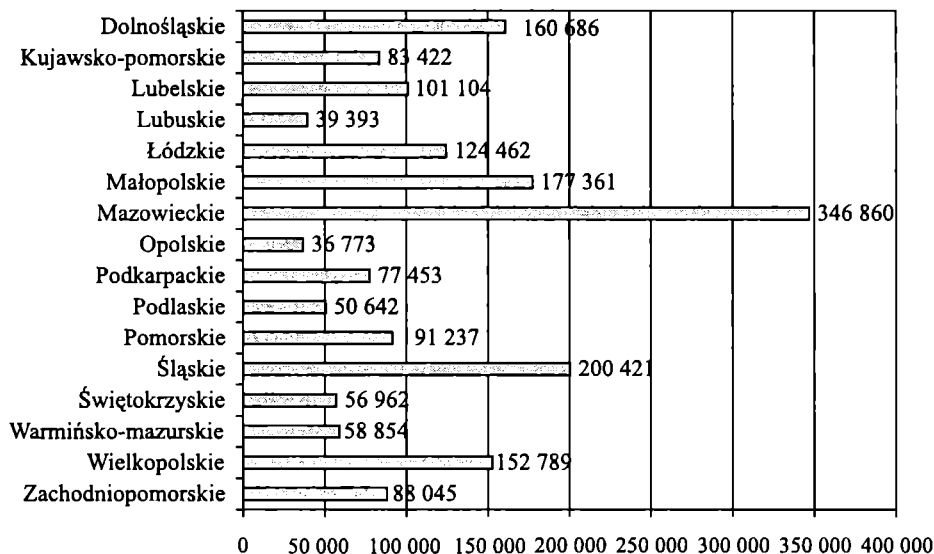
3. Zróżnicowanie potencjału akademickiego w polskich regionach

Fenomenem transformacji potencjału akademickiego w Polsce jest fakt, że szkoły wyższe powstawały nie tylko w dużych miastach, ale także w małych ośrodkach miejskich, zwiększając tym samym dostępność do kształcenia na poziomie wyższym oraz poszerzając i uzupełniając sieć uczelni wyższych. Do takich miejscowości należą m.in.: Nowy Sącz, Łomża, Pułtusk, Łowicz, Głogów, Bochnia, Brzesko, Ciechanów, Wejherowo, Falenty. Rozwój sektora szkolnictwa wyższego stał się więc katalizatorem rozwoju wielu małych miast w Polsce. Potencjał ten nie tylko zdynamizował rozwój wielu ośrodków miejskich, ale także przyczynił się do równoważenia rozwoju przestrzennego kraju.

Potencjał akademicki w Polsce jest silnie zróżnicowany regionalnie. Tradycyjnie największym ośrodkiem akademickim w Polsce jest województwo mazowieckie, ze stolicą Warszawą. W regionie tym koncentruje się ponad 20% ogólnej liczby studentów Polski oraz zlokalizowana jest tu co czwarta wyższa uczelnia.

² Liczba nadanych w ciągu roku stopni naukowych doktora habilitowanego w 2003 r. wynosiła 803 i była o 13 % niższa aniżeli w roku ubiegłym.

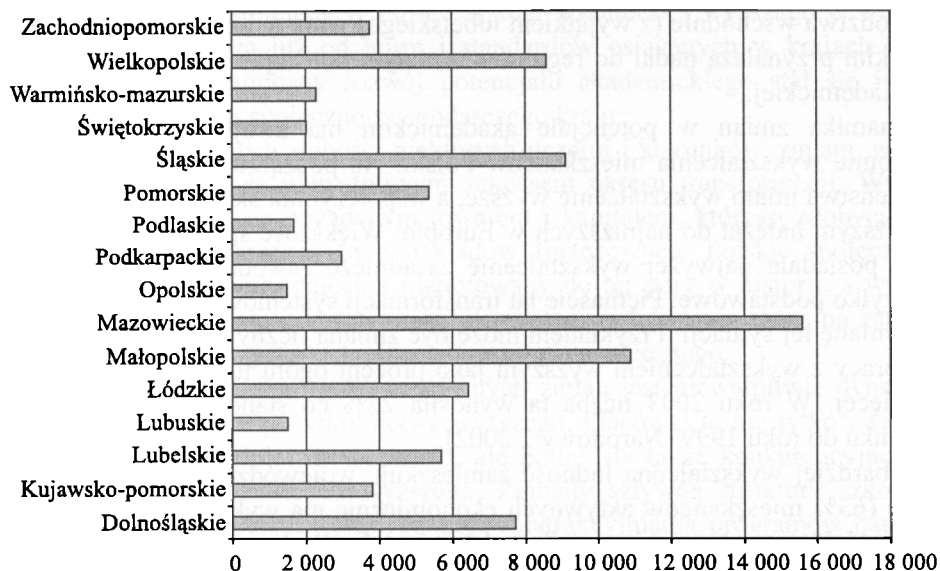
Inne ważne ośrodki akademickie tworzą województwa: śląskie (10,9% ogólnej liczby studentów), małopolskie (9%), wielkopolskie (8,6%), dolnośląskie (8%) i łódzkie (6,2%). Łącznie te sześć regionów Polski skupia w sobie ok. 2/3 potencjału studenckiego kraju.



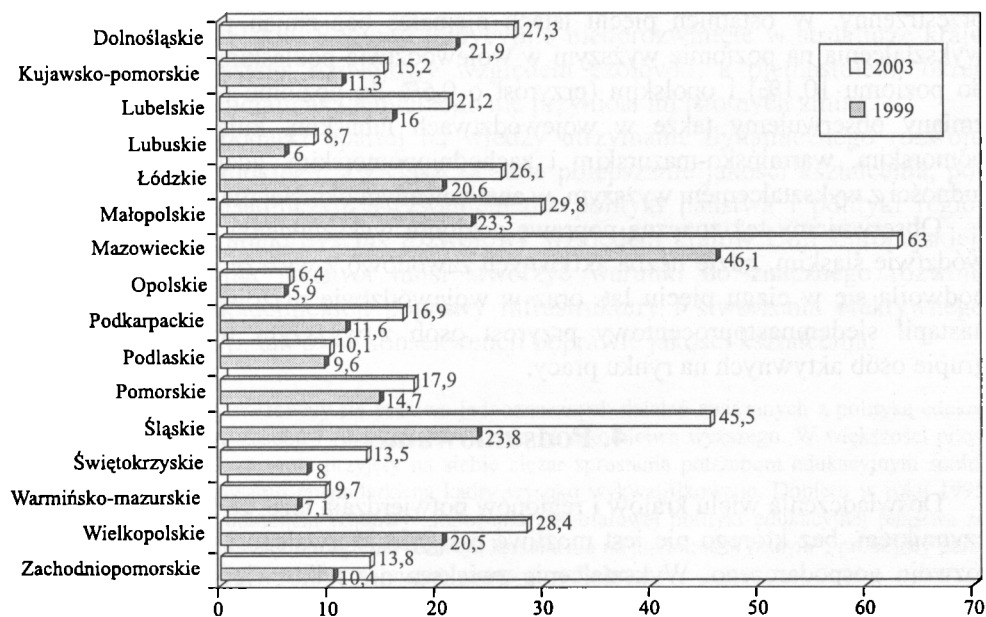
Rys. 3. Liczba studentów szkół wyższych według województw w 2003 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zasoby pracowników akademickich poszczególnych województw w zasadzie korelują z liczbą studentów w szkołach wyższych. Wyjątkiem jest tu Małopolska, mająca znacznie większe zasoby kadry akademickiej w stosunku do liczby studentów. Na 1 pracownika akademickiego w tym regionie przypada 16 studentów, w pozostałych zaś województwach należących do czołówki w kraju wskaźnik ten plasuje się znacznie wyżej (np. w województwie mazowieckim, śląskim, dolnośląskim – powyżej 21). Na mapie Polski widać więc dużą koncentrację potencjału akademickiego w sześciu regionach. Czołówkę tworzą trzy województwa: mazowieckie, małopolskie, śląskie (rys. 4). Te trzy regiony łącznie z województwami: wielkopolskim, dolnośląskim i łódzkim skupiają w sobie 2/3 potencjału naukowego mierzonego liczbą szkół wyższych, pracowników akademickich i studentów. Mała dynamika rozwoju potencjału akademickiego obserwowana jest na wschodzie kraju, gdzie występuje niedorozwój. Dokonująca się tam transformacja systemowa nie przyniosła istotnego ożywienia w potencjale akademickim ani nie zniwelowała istniejących dysproporcji między poszczególnymi regionami w kraju. Minimalnie na znaczeniu w potencjale akademickim zyskały jedynie województwa północnej części kraju (zachodniopomorskie i pomorskie).



Rys. 4. Nauczyciele akademicki według województw w roku akademickim 2003/2004
 Źródło: opracowanie własne na podstawie [Rocznik... 2002].



Rys. 5. Odsetek ludności z wykształceniem wyższym w ogólnej liczbie ludności aktywnej ekonomicznie w przedziale wiekowym od 15 i więcej lat
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Województwa wschodnie (z wyjątkiem lubelskiego) wraz z województwem świętokrzyskim przynależą nadal do regionów o małym potencjale i słabej infrastrukturze akademickiej.

Dynamika zmian w potencjale akademickim ma swoje odzwierciedlenie w poziomie wykształcenia mieszkańców Polski. Na początku lat 90. tylko 6,5% społeczeństwa miało wykształcenie wyższe, a współczynnik skolaryzacji na poziomie wyższym należał do najniższych w Europie. Większość społeczeństwa, bo aż 62,4%, posiadała najwyżej wykształcenie zasadnicze zawodowe, w tym ponad 38% – tylko podstawowe. Piętnaście lat transformacji systemowej przyniosło radykalną zmianę tej sytuacji. Przykładem może być zmiana liczby osób aktywnych na rynku pracy z wykształceniem wyższym jako procent ogółu ludności w wieku 15 lat i więcej. W roku 2003 liczba ta wynosiła 22% co stanowiło wzrost o 6% w stosunku do roku 1999 [Narodowy... 2002].

Najbardziej wykształcona ludność zamieszkuje województwa (rys. 5): mazowieckie (63% mieszkańców aktywnych ekonomicznie ma wykształcenie wyższe), śląskie (45,5%), małopolskie, wielkopolskie i dolnośląskie (ok. 27-30%). Najniższy poziom wykształcenia ma ludność aktywna ekonomicznie w województwach lubuskim, opolskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim, gdzie nie przekracza ona poziomu 10%.

Dynamika zmian w poziomie wykształcenia ma bardzo zróżnicowany wymiar przestrzenny. W ostatnich pięciu latach niemalże bez zmian pozostaje struktura wykształcenia na poziomie wyższym w województwie podlaskim (przyrost o 0,5% do poziomu 10,1%) i opolskim (przyrost o 0,5% do poziomu 6,4%). Nieznaczne zmiany obserwujemy także w województwach lubuskim, kujawsko-pomorskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim, gdzie przyrost liczby ludności z wykształceniem wyższym, w analizowanym okresie, nie przekroczył 3%.

Obserwujemy też znaczną poprawę poziomu wykształcenia ludności w województwie śląskim, gdzie liczba aktywnych zawodowo z wyższym wykształceniem podwoiła się w ciągu pięciu lat, oraz w województwie mazowieckim, w którym nastąpił siedemnastoprocentowy przyrost osób z wyższym wykształceniem w grupie osób aktywnych na rynku pracy.

4. Podsumowanie

Doświadczenia wielu krajów i regionów potwierdzają tezę, że kapitał ludzki jest czynnikiem, bez którego nie jest możliwe osiągnięcie trwałego i wysokiego tempa rozwoju gospodarczego. Wykształcenie zwiększa nie tylko wiedzę i umiejętności społeczeństwa, ale przede wszystkim poprawia elastyczność zasobów ludzkich i ich zdolności adaptacyjne do szybko zmieniających się potrzeb rynku pracy.

Od początku lat 90. Polska przeszła z etapu elitarnego szkolnictwa wyższego do etapu masowego. Bez większego wsparcia ze strony polityki państwa szkoły wyższe wykazały się dobrymi umiejętnościami dostosowania się do potrzeb edu-

kacyjnych kraju³. Istniejący w Polsce system szkolnictwa wyższego w wielu elementach nie odbiega już od norm i standardów osiaganych w krajach wysoko rozwiniętych. Dynamiczny rozwój potencjału akademickiego stał się istotnym czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Mimo ujawnianych słabości niektórych uczelni i kierunków, zmiany w potencjale akademickim są niewątpliwym sukcesem okresu transformacji. Wykształcenie wyższe stało się pożądanym towarem i kapitałem, którego zdobycie warte jest znacznych wyrzeczeń oraz nakładów finansowych. Polskie społeczeństwo osiągnęło poziom wykształcenia nienotowany do tej pory w historii, a wykształcenie wyższe stało się podstawowym elementem zwiększania szans na zatrudnienie, uzyskania wyższych dochodów oraz awansu społecznego.

Istotnym czynnikiem tych pozytywnych zmian jest niewątpliwie dynamiczny rozwój niepaństwowego szkolnictwa wyższego. Placówki te nie tylko zwiększyły dostępność do szkolnictwa wyższego, ale podniosły także konkurencyjność polskiego systemu szkolnictwa wyższego. Zmusiły sztywne struktury szkolnictwa państwowego do większej elastyczności i uatrakcyjniania programów nauczania, tak by sprostać konkurencji i spełniać oczekiwania studentów.

Transformacja potencjału akademickiego w skali kraju jest niewątpliwie dużym sukcesem, jednak osiągnięcie to w ujęciu regionalnym ma zróżnicowany wymiar. Dużą dynamiką pozytywnych zmian charakteryzują się zwłaszcza regiony tradycyjnie silne w potencjał akademicki, takie jak województwa mazowieckie, śląskie czy małopolskie. Regiony tradycyjnie niedorozwinięte w strukturze kraju utrwaliły swój dystans rozwojowy względem czołówki, a piętnastoletni okres transformacji potencjału akademickiego nie przyniósł im istotnych zmian.

W dobie gospodarki opartej na wiedzy utrzymanie dynamicznego rozwoju potencjału akademickiego, a zwłaszcza stałe polepszanie jakości kształcenia, powinno stać się zasadniczym wyzwaniem dla polityki państwa i polityki regionalnej⁴. Aby nadrabiać dystans rozwojowy względem krajów Unii Europejskiej, polityka edukacyjna państwa musi stworzyć warunki do znacznego rozwoju zasobów kadry akademickiej, poprawy infrastruktury i stworzenia efektywnego systemu konkurencji, tak by w konsekwencji poprawić jakości kształcenia.

³ Lata 90. charakteryzowały się brakiem jednoznacznych działań związanych z polityką edukacyjną, a także brakiem zasobów finansowych na rozwój szkolnictwa wyższego. W większości przypadków uczelnie wyższe same przyjęły na siebie ciężar sprostania potrzebom edukacyjnym społeczeństwa i zapotrzebowaniu gospodarki na kadry wysoko wykwalifikowane. Dopiero w roku 1995 pojawił się pierwszy dokument rządowy „Założenia długofalowej polityki edukacyjnej państwa ze szczególnym uwzględnieniem programu rozwoju kształcenia na poziomie wyższym”, próbujący perspektywnie reformować system szkolnictwa wyższego w Polsce.

⁴ Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu określiło kierunki działań zmierzających do umocnienia pozycji polskiego szkolnictwa wyższego, które następnie zapisane zostały w *Strategii rozwoju szkolnictwa wyższego do 2010 roku*. Za cel przyjęto umocnienie pozycji szkolnictwa wyższego w systemie edukacji przez poprawę jego jakości oraz zwiększenie jego potencjału, za misję rozwoju zaś – umocnienie współpracy z Unią Europejską oraz pogłębienie udziału Polski w procesie tworzenia europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego. Szerzej zob. [Strategia...].

Literatura

- Buchner-Jeziorska A., *Uczelnie jako czynnik rozwoju społeczno-ekonomicznego regionu*, [w:] *Wiedza, innowacyjność, przedsiębiorczość a rozwój regionalny*, red. A. Jewtuchowicz, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004.
- Edukacja dla rozwoju innowacyjnego*, red. J. Szablowski, Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania, Warszawa-Białystok 2001.
- Gospodarka oparta na wiedzy*, red. A. Kukliński, *Wyzwanie dla Polski XXI wieku*, Warszawa 2001.
- Narodowy Spis Powszechny, GUS, 2002.
- Nauka i technika w 2003 r.*, GUS, Warszawa 2004.
- Polskie szkolnictwo wyższe w procesie budowania europejskiego społeczeństwa wiedzy*, red. G. Świątowy, Wyd. Continuo, Wrocław 2001.
- Rocznik Statystyczny Województw, GUS, Warszawa 2002.
- Rocznik Statystyczny Województw, GUS, Warszawa 2003.
- Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego do 2010 roku*, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, www.menis.gov.pl.
- Wiedza, innowacyjność, przedsiębiorczość a rozwój regionalny*, red. A. Jewtuchowicz, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004.
- Zdrada J., *Szkolnictwo wyższe u progu nowego roku akademickiego 2001/02*, [w:] *Edukacja dla rozwoju innowacyjnego*, red. J. Szablowski, Wyd. Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania, Warszawa-Białystok 2001.

TRANSFORMATION OF ACADEMIC POTENTIAL IN A REGIONAL APPROACH

Summary

In the contemporary – knowledge-based economy, human capital became the key factor of dynamic and sustainable economic development. The higher education system and academic potential are the important elements of building the capital of this kind.

The changes, which were undertaken during the transformation of the economical system of the country, transfigured radically their academic potential. Development of private academic institutions, new majors and new types of schools, introduction of direct payments for selected educational services and the fact, that tertiary education became widespread in our society, seem to be the most important reasons of success of transformation of the country's academic potential.

Dynamic development of higher education implicates both positive and negative effects. At regional level of the country, visible disparities in development of academic potential can be observed. This process strengthens already existing regional inequality.